



Złote Serce+ Złote Ręce = Złoty Rodzic

Złote Serce

Trzeba mieć Złote Serce, a do tego wielkie i szlachetne, i bezinteresowne, i pokorne, i miłosierne, żeby w wolnym czasie, którego przecież tak bardzo brakuje, z materiałów kupionych za własne pieniądze wytworzyć „coś”, co potem dzieci w szkole będą mogły rozprowadzić wśród nauczycieli, innych pracowników no i kolegów oczywiście. To „coś” musi pachnieć albo świecić, albo jeszcze inaczej przykuwać którykolwiek ludzki zmysł, żeby mogło sprzedać się dobrze. Bo przecież pieniądze Adasiowi potrzebne, mija miesiąc za miesiącem, czas leci, a Adaś chodzi do szkoły, uczy się, rozwija zainteresowania, może nawet pasje? Kim jest Adaś? Wszyscy wiemy, a kto nie wie, niech dowie się czym prędzej, bo trzeba „wstać z kanapy”, zaangażować się, przyłączyć do tych, którzy się odważyli a może mają już taki nawyk, dobry nawyk!

Złote Ręce

Trzeba mieć Złote Ręce, a do tego ciepłe i pracowite, i bezinteresowne, i pokorne, i miłosierne, żeby w wolnym czasie, którego przecież tak bardzo brakuje, z materiałów kupionych za własne pieniądze wytworzyć „coś”, co naprawdę nie wygląda na manufakturę. To komplement, choć manufaktura dzisiaj w cenie. Nie umiemy sobie wyobrazić (a co dopiero wykonać), jak można tak ładnie i smacznie upiec, tak kolorowo i precyzyjnie ulepić, odlać, przykleić, dopasować, zawsze odpowiednio do okazji, np. bożonarodzeniowo lub walentynkowo udekorować, dodatkowo zapakować, zawiązać czerwony sznureczek, ułożyć zgrabnie w wiklinowym koszyczku, przywieźć do szkoły i przynieść do klasy... zaskoczonymu opiekunowi, który o niczym nie wiedział, o nic nie prosił, bo może nawet nie miał już śmiałości, bo ile można...? Zresztą zobaczcie sami, Drodzy Czytelnicy!

Złoty Rodzic

Jakie to szczęście, że Złotych Rodziców w naszej szkole nie brakuje! Piszemy o tych, których znamy, którzy z nami, Parlamentem, współpracują, którym należą się szczególne słowa uznania, którzy zaskakują nas swoim zaangażowaniem, pracą, pomysłami, talentem artystycznym! Dzisiaj chcemy podziękować Paniom i Panu: Ewelinie i Danielowi Biegańskim, Monice Baranowskiej, Marzenie Kaczor i Agacie Kurzydło. Choć wszystkie wymienione tu osoby lub ich rodziny zostały uhonorowane w czerwcu wyróżnieniem „Serce Parlamentu”, zaskakują nas nadal, za co bardzo im dziękujemy.



Beata Szarata

Ewa Kamińska